



KURIER DUSZNICKI

INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU



**Znamy wyniki
głosowania**

s. 2



**Relacja
z 57. sesji
Rady Miejskiej**

s. 3



**Fotoreportaż:
Bieg
Niepodległości**

s. 7

KULTURA PRZEZ DUŻE „K” TO NIE TYLKO CHOPIN

Tęskniłem za kulturą

Tomasz Nowicki – 44 lata, absolwent historii sztuki na Uniwersytecie Wrocławskim, ukończył także studia podyplomowe na kierunku dziennikarskim oraz z zakresu dietetyki i planowania żywienia. Pochodzi z Łądku-Zdroju, a w Dusznikach mieszka od 2017 r. Fan muzyki Fryderyka Chopina, koszykówki zza oceanu, pasjonat historii kosmetologii. Teraz będzie kierował gminną instytucją kultury w naszym mieście.

Z muzeum do uczelni

– Już podczas studiów rozpocząłem pracę w Muzeum Ziemi Kłodzkiej w Kłodzku, gdzie zajmowałem się kwestiami związanymi z edukacją, a później prowadziłem dział sztuki. Następnie pracowałem w Centrum Kultury i Rekreacji w Łądku-Zdroju. W 2008 r. wystartowałem w konkursie na dyrektora Muzeum Filumenistycznego w Bystrzycy Kłodzkiej i w efekcie pełniłem tę funkcję przez 12 lat – opowiada Tomasz Nowicki.

– Od samego początku swojej kariery zawodowej współpracowałem z uczelniami wyższymi. Początkowo była to Wyższa Szkoła Zarządzania Edukacją, gdzie prowadziłem zajęcia humanistyczne z edukacji regionalnej, historii sztuki i wszystkiego tego, co wiązało się ze sztuką regionu. Później rozpocząłem współpracę z Wyższą Szkołą Medyczną w Kłodzku, gdzie z końcem 2020 r. objąłem funkcję prodziekana ds. studenckich. Ze względu na ilość nowych obowiązków nie dało się już tego łączyć z dotychczasową pracą w muzeum. Dodatkowo zbiegło się to trochę z pewnym spełnieniem mojej misji w muzeum w Bystrzycy, bo po 10 latach doprowadziłem tę instytucję do takiego poziomu funkcjonowania, że ilość moich obowiązków znacznie spadła. A ja nie lubię się nudzić – podkreśla Nowicki.

– W mojej pracy akademickiej przydała mi się wiedza z zakresu dietetyki, choć te studia zrobiłem czysto hobbystycznie, dla samego siebie, ze względu na aktywny tryb życia i chęć usystematyzowania w naukowy spo-

sób posiadanej już wiedzy. Jednak współpracę z Wyższą Szkołą Medyczną zakończyłem jeszcze przed rozpoczęciem obecnego roku akademickiego. Po tych dwóch latach zateśkniłem za kulturą i sztuką. Konkurs ogłoszony przez dusznicki samorząd zdołał mnie do powrotu na wcześniejszą ścieżkę kariery zawodowej.

Po rezygnacji Magdaleny Kijanki Urząd Miejski ogłosił w październiku konkurs na stanowisko dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu. Konkurs rozstrzygnięto w listopadzie. Tomasz Nowicki nie miał konkurencji, a jego kandydaturę komisja konkursowa uznała za spełniającą wymagania. Nowy dyrektor zacznie sprawować funkcję od 1 stycznia 2023 r.

Polityka to nie tylko samo zło

Tomasz Nowicki spełniał się nie tylko na polu zawodowym – to również bardzo doświadczony samorządowiec. W latach 2014–2018 był radnym Rady Miejskiej w Łądku-Zdroju, której ponadto przewodniczył. W 2018 r. z list Prawa i Sprawiedliwości skutecznie kandydował do rady powiatu kłodzkiego. W r. 2020 wystąpił z partii, a następnie z klubu radnych PiS. Jak mówi, polityka partyjna, bez względu na to o jakiej partii byśmy nie mówili, stała się dla niego zbyt zero-jedynkowa. Dla ludzi, którzy nie postrzegają świata tylko w barwach czarnych lub białych, nie ma w niej miejsca. – Osoby, które chcą w polityce iść drogą środka i na bieżąco, racjonalnie

reagować na zmieniające się potrzeby, bardzo często są pozbawiane argumentów. Było to na dłuższą metę męczące i stwierdziłem, że skoro nie widzę możliwości sprawczego działania w zgodzie z moimi poglądami, to nie ma sensu kontynuowania swojej przygody partyjnej – tłumaczy Nowicki. Podkreśla przy tym, że polityka to nie jest samo zło i że nie żałuje swojej decyzji o próbie sprawdzenia się w strukturach partyjnych. Przez te dwa lata udało mu się pomóc kilku osobom, czasami w pozornie bardzo błahych sprawach, które jednak pozostawały nierozwiązane przez wiele lat. Natomiast polityka samorządowa to zupełnie coś innego niż ta partyjna – twierdzi przyszły dyrektor Mokisu.

Nowa wizja ośrodka kultury

– Koncepcję, którą przedstawiłem komisji konkursowej, podzieliłem na kilka bloków, które skupiają się na ofercie dla turystów, którzy tutaj przyjeżdżają. Zapewniłem jednocześnie, że zdaję sobie sprawę z największej bolączki Dusznik-Zdroju i podobnych miast w całym kraju, jaką jest potrzeba aktywizacji mieszkańców. Żeby to

zrobić, trzeba stworzyć ofertę, która będzie dla nich atrakcyjna, ale jednocześnie będzie to oferta, która będzie ofertą pożyteczną – podkreśla Nowicki.

Na bazie tych założeń zaproponował program pn. „Sztuka”, będący ofertą edukacyjną w atrakcyjnej formie. Jest ona podzielona na kilka bloków, jak „sztuka patrzenia” czy „sztuka opowiadania”. Propozycje dla mieszkańców będą oczywiście różnorodne, bo przecież zupełnie inne potrzeby i zainteresowania mają dzieci, młodzież czy seniorzy.

ciąg dalszy
na s. 5





Zima w mieście

W związku ze zbliżającym się okresem zimowym, przypominamy o spoczywającym na właścicielach, zarządcach i użytkownikach nieruchomości obowiązku zimowego utrzymania czystości i porządku na terenie chodników położonych wzdłuż posesji.

Obowiązkiem właściciela, zarządcy lub użytkownika nieruchomości jest oczyszczenie chodnika przy posesji ze śniegu, błota, lodu i gromadzenie ich na jego skraju od strony jezdni. Jednocześnie zabrania się wyrzucania wyżej wymienionych nieczystości na jezdnię, do kratek ściekowych bądź koszy ulicznych.

DZK pomoże

Istnieje możliwość podpisania odpłatnej umowy z Dusznickim Zakładem Komunalnym na świadczenie usług w powyższym zakresie, co pozwoli zaoszczędzić czas i wysiłek poświęcony na zimowe utrzymanie chodników przylegających do nieruchomości, a także zwolni od odpowiedzialności cywilnej za zdarzenia zaistniałe na obsługiwanych przez nas terenach.

Odbiór popiołu

Popiół z domowych palenisk należy gromadzić w workach do tego przeznaczonych i umieszczać w pojemniku na odpady zmieszane lub gromadzić przy pojemnikach na odpady zmieszane (worki powinny być zawiązane). Jego odbiór w okresie zimowym odbywa raz w tygodniu zgodnie z harmonogramem odbioru odpadów zmieszanych. Zapotrzebowanie na worki można zgłaszać bezpośrednio w siedzibie Dusznickiego Zakładu Komunalnego przy ul. J. Słowackiego 32A, telefonicznie pod numerem 748 627 632 lub mailowo na adres dzk@duszniki.pl. Worki są bezpłatne.

Odśnieżanie ulic

Wraz z opadami śniegu pojawia się problem odśnieżania dróg. Za stan ulic odpowiada Dusznicki Zakład Komunalny. Kiedy widzicie, że droga jest nieprzejezdna prosimy o kontakt pod numer 748 627 632. Numer dostępny jest przez 24 godziny na dobę. Jeśli zaobserwujecie jakiegokolwiek zagrożenie spowodowane złym stanem dróg lub chodników w okresie zimowym, niezwłocznie poinformujcie o tym Dusznicki Zakład Komunalny, tel. 748 627 620 lub Urząd Miejski w Dusznikach-Zdroju, tel. 748 697 669.

Za utrzymanie zimowe Parkingu Park & Ride odpowiedzialna jest firma SALUS Adam Szopa, ul. Akacja 4N, 55-040 Kobierzyce, Ślęza, tel. 668 840 183.

Za przejezdność drogi W. Polskiego od Papierni przez Stalowy Zdrój (dawn. Blachownia) do Ziełńca oraz drogi ul. Dworcowa (od skrzyżowania z DK 8) do Łęzyc odpowiada Zarząd Dróg Powiatowych w Kłodzku/Obwód Drogowy nr 1 w Szczytnie tel. 748 680 180, 748 683 387, 601 629 153.

Za utrzymanie Drogi 389 Zieleniec odpowiedzialna jest Dolnośląska Służba Dróg i Kolei DSDiK. Obwód drogowy Łądek Zdrój tel. 748 146 957, 609 990 928.

Za utrzymanie Drogi krajowej nr 8 w granicach miasta odpowiedzialna jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad z siedzibą Rejonu w Kłodzku tel. 748 672 262-63 wew. 13.

inf. DZK

BUDŻET OBYWATELSKI 2023 – WYNIKI GŁOSOWANIA

Stawiamy na edukację i sport

Czy jesteśmy gotowi na demokrację bezpośrednią? Na podejmowanie decyzji poprzez głosowania? Budżet obywatelski to taki mały coroczny test. Zobaczmy, jak wypadł.

Głosowanie na projekty zgłoszone do budżetu obywatelskiego gminy Duszniki-Zdrój na rok 2023 zostało przeprowadzone w dniach 24 października – 10 listopada. Mieszkańcy mogli głosować za pośrednictwem naszej strony internetowej oraz przy użyciu tradycyjnych kart do głosowania. **W tym roku oddano 410 głosów** (w ub. – 470), z czego 15 było nieważnych ze względów formalnych. Uprawnieni do głosowania są wszyscy duszniczanie, w tym nieletni (za zgodą rodziców czy opiekunów).

Przypomnijmy, że na realizację pomysłów zgłoszonych w ramach budżetu obywatelskiego 2023 gmina zaplanowała w budżecie środki w wysokości 60 tys. zł. Maksymalna war-

tość jednego zgłoszonego pomysłu została określona w regulaminie na 30 tys. zł, w związku z czym do realizacji przechodzą dwa projekty z największą liczbą głosów.

Najwięcej głosów otrzymał projekt numer 3 pn. „Nowoczesna świetlica szkolna z salą doświadczenia świata”. W ramach jego realizacji świetlica szkolna wyposażona zostanie w nowoczesny sprzęt umożliwiający wartościową, ciekawą zabawę oraz relaks i wypoczynek. W jednym z pomieszczeń świetlicy stworzona zostanie „sala doświadczenia świata”, z której w ramach terapii i zajęć dodatkowych, korzystać będą mogli wszyscy uczniowie. **Projekt otrzymał 160 głosów (40,5%).**

Drugą największą liczbę głosów zebrał projekt numer 4 pn. „Modernizacja boiska ORLIK przy Miejskim Zespole Szkół w Dusznikach-Zdroju” – 107 głosów (27,08%). Projekt zakłada modernizację i naprawę boiska, tj.: konserwację, czyszczenie nawierzchni, spulchnienie wypełnienia, uzupełnienie granulatu, naprawę ubytków, przeczesanie w celu wyrównania oraz wymianę piłkochwyty.

Trzecie miejsce zajął projekt nr 1 pn. „Kąciki sensoryczno-relaksacyjne w każdej przedszkolnej/żłobkowej sali” – 99 głosów (25,06%). Najmniejsze poparcie uzyskał projekt zgłoszony przez OSP pn. „Zakup kamery termowizyjnej dla OSP” – 29 głosów (7,36%).

Odnótujmy, że modernizacja Orlika to projekt zgłoszony przez MKS Pogoń Duszniki-Zdrój. To już trzeci raz z rzędu inicjatywa klubu zdobywa wysokie poparcie i trafia do realizacji. To niewątpliwie dowód na to, jak silną i zgraną społecznością są zawodnicy i ich rodziny. Z kolei projekt zwycięski zgłoszony został przez Miejski Zespół Szkół. O jego sukcesie bez wątpienia zdecydowała mocne zaangażowanie w promocję projektu. W zeszłej edycji projekt szkoły zdobył zaledwie 33 głosy, zajmując 5. miejsce na 7 zgłoszonych projektów.

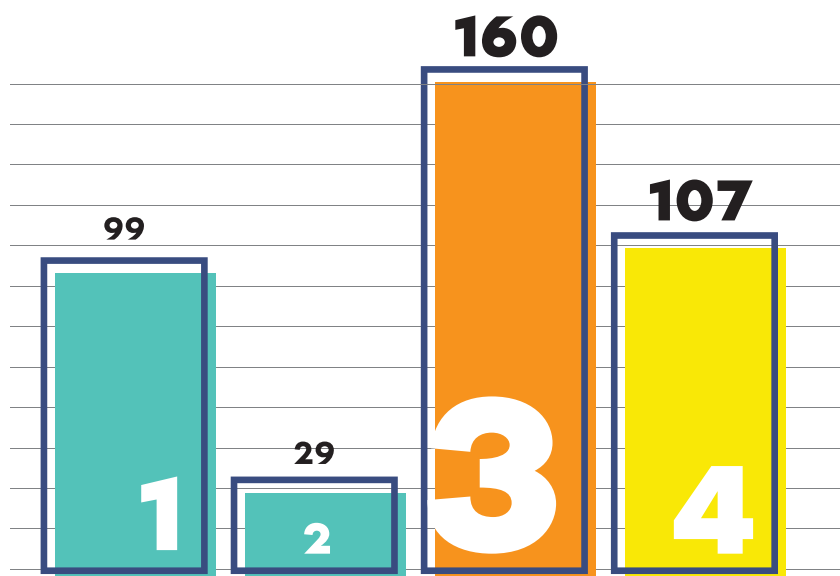
sk



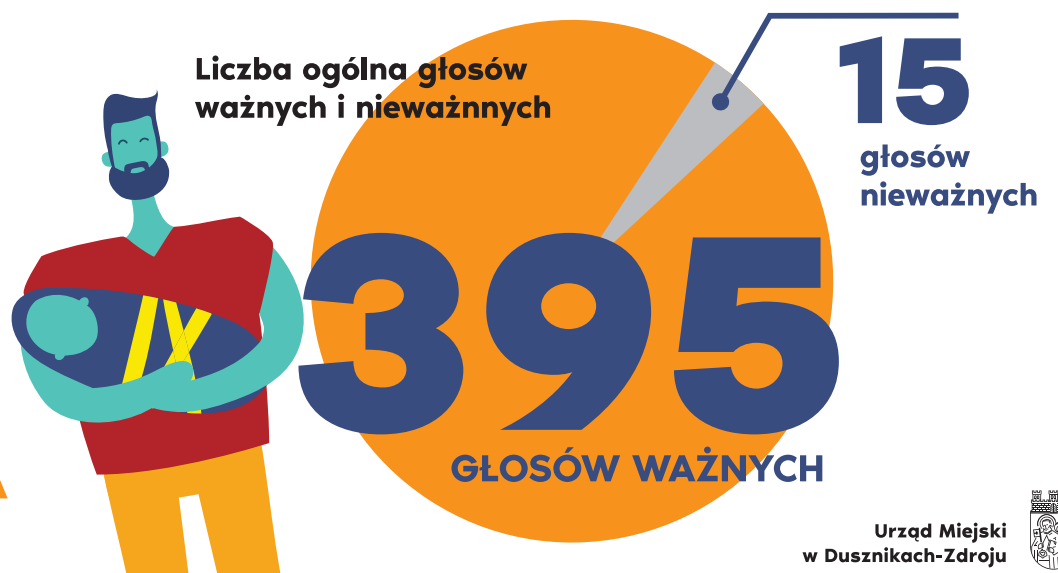
Zgłoszone projekty:

1. Kąciki sensoryczno-relaksacyjne w każdej przedszkolnej/żłobkowej sali
2. Zakup kamery termowizyjnej dla Ochotniczej Straży Pożarnej
3. Nowoczesna świetlica szkolna z salą doświadczenia świata
4. Modernizacja boiska „ORLIK” przy Miejskim Zespole Szkół w Dusznikach-Zdroju

Liczba głosów oddanych na poszczególne projekty



Liczba ogólna głosów ważnych i nieważnych



**BUDŻET
OBYWATELSKI
WYNIKI
GŁOSOWANIA
2023**

Urząd Miejski
w Dusznikach-Zdroju





57. SESJA RADY MIEJSKIEJ, 27 PAŹDZIERNIKA

Gmina dopłaci

Opłaty za odbiór śmieci, które wszyscy ponosimy, powinny w pełni finansować funkcjonowanie systemu gospodarowania odpadami komunalnymi. Niestety, te wpływy nie są wystarczające. Radni zdecydowali, że deficyt – prawie 300 tys. zł – zostanie pokryty z budżetu miasta.

Rada zebrała się w niemal pełnym składzie, nieobecna była jedynie Agnieszka Maksylewicz. Z porządku obrad wycofano projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gminnej. Burmistrz Piotr Lewandowski wyjaśnił, że taka jest wola radnych, ale też samego zainteresowanego zakupem. Chodzi o część działki 153/28 AM-4 obręb Zdrój. Projekt tej uchwały znalazł się już w programie sesji wrześniowej i wówczas również został wycofany.

„Zapytania do dyrektorów jednostek gminy” rozpoczął Mateusz Rybeczka, poruszając kwestię kosztów planowanego remontu szkolnej sali gimnastycznej przy ul. Sportowej. Prace remontowe i modernizacja oświetlenia będą kosztowały ok. 40 tys. zł – poinformowała dyrektorka Miejskiego Zespołu Szkół Renata Brodziak.

Małgorzata Hołyst złożyła podziękowania prezesowi Dusznickiego Zakładu Komunalnego Sławomirowi Szymaszkowi oraz właścicielowi firmy, która zajmuje się miejską zielenią, Piotrowi Wydrychowi, „za wielką akcję, która dzieje się na cmentarzu”. Chodzi o prowadzone tam prace porządkowe oraz akcję informacyjną z tym związaną. Radna zaapelowała do mieszkańców, żeby byli cierpliwi.

375 wniosków

W związku z problemami z ukraińskimi nastolatkami przebywającymi w Domu Wczasów Dziecięcych, podczas sesji wrześniowej padła propozycja zorganizowania spotkania radnych z osobami odpowiedzialnymi za pobyt tej młodzieży w naszym mieście. Celem spotkania ma być „rozwiązanie narastającego problemu wychowawczego i zagrożenia bezpieczeństwa mieszkańców”. Wiceburmistrz Paweł Gawlak poinformował, że spotkanie jest organizowane w porozumieniu z wicewojewodą i radni zostaną o jego terminie powiadomieni.

Kontynuując wyjaśnienia dotyczące spraw poruszanych na ostatniej sesji i w komisjach, Gawlak poinformował, że do Ośrodka Pomocy Społecznej wpłynęło 375 wniosków o przyznanie dodatku węglowego (stan na 21 października).

Kolejna informacja: podczas remontu ul. Olimpijskiej zabezpieczono materiał, który posłuży do utwardzenia dojazdu do garaży przy ul. Bohaterów Getta.

Wiceburmistrz nawiązał też do przyjętego na wrześniowej sesji wniosku o skontrolowanie finansów Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu. Zakres audytu, który gmina ma zlecić w tej kwestii, został radnym przedsta-

wiony. Teraz mogą oni zgłaszać swoje uwagi. Następnie wyłoniona zostanie firma, która audyt przeprowadzi. Ponadto wystosowano pismo do Regionalnej Izby Obrachunkowej z informacją o podjęciu działań kontrolnych.

Się robi

Stan zaawansowania inwestycji i różnych prac, które gmina obecnie realizuje, Paweł Gawlak przedstawił w formie prezentacji ze zdjęciami. W skrócie:

- w najbliższych dniach rozpocznie się budowa farmy fotowoltaicznej;
 - ruszyły prace związane z modernizacją części oświetlenia ulicznego (pierwsze – na ul. Olimpijskiej);
 - zbliża się zakończenie remontu nawierzchni ulic Podgórze i Willowa (jego termin wydłużono do 7 listopada);
 - trwa remont ul. Olimpijskiej;
 - prowadzone są naprawy nawierzchni ulic Dworcowej, Słowackiego, Orzechowej, Górskiej i Parkowej;
 - realizowany jest remont alejki przy strumieniu Podgórze (nieopodal Czarnego Stawu), zniszczonej w wyniku ulewnych deszczy;
 - uzupełniane są ubytki w murze oporowym przy ul. Słowackiego;
 - prowadzona jest renowacja pomnika na cmentarzu wojennym przy ul. Polnej;
 - zakończono modernizację monitoringu miejskiego;
 - na cmentarzu komunalnym prowadzone są prace porządkowe, a w Urzędzie Miasta trwają przygotowania do przetargu na remont nekropolii, który ma ruszyć wiosną przyszłego roku;
 - w przedszkolu remontowane są tarasy.
- Mieszkańcy Podgórze podejmują starania, by firma BRK poprowadziła do nich światłowód. W związku z tym Jakub Biernacki, który reprezentuje Podgórze i Zieleniec w radzie, zasugerował, by wykorzystać remont alejki przy strumieniu Podgórze na ułożenie przynajmniej części kabla. A ponieważ DZK ma zająć się odtwarzaniem oświetlenia przy alejce, prezes zakładu Sławomir Szymaszek obiecał sprawdzić, czy takie rozwiązanie wchodzi w grę.

Duża zamiana

Pierwszy z przedstawionych na tę sesję projektów uchwał: **w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości.** Chodzi o zamianę części dwóch działek gminnych – nr 174 o pow. ok. 640 m kw. oraz 176 o pow. 2447 m kw. – na działkę nr 172 o pow. ok. 1.256 m kw. należącą do oso-



Pomimo, że segregacja odpadów w mieście poprawiła się o 100% to system gospodarowania odpadami komunalnymi w tym roku ma deficyt blisko 300 tys. zł. Zostanie on pokryty z budżetu miasta.

by fizycznej. Wszystkie te działki znajdują się w obrębie Podgórze, w pobliżu drogi wojewódzkiej.

W uzasadnieniu projektu czytamy: „Niniejszą uchwałą przygotowano w związku z wystąpieniem właściciela działki nr 172 AM-8, obręb Podgórze, o zamianę. Zamiana ww. nieruchomości spowodowana jest tym, że przy pracach projektowych dotyczących realizacji inwestycji hotelowej inwestor dokonał niewielkich korekt w stosunku do pierwotnych zamierzeń. Po uzyskaniu mapy oraz przyszłych planów związanych z budową tras narciarskich okazało się, że należy przesunąć projektowany obiekt w terenie tak, by nie zakłócić przebiegu tras, a tym samym zapewnić przyszłym narciarzom swobodne i bezpieczne korzystanie z infrastruktury stoków.”

Projekt tej uchwały był szeroko dyskutowany podczas posiedzenia Komisji Uzdrawiskowej i Spraw Gospodarczo-Technicznych (tzw. komisji infrastruktury) – zaznaczyła przewodnicząca rady Aleksandra Hausner-Rosik. Komisja zaopiniowała projekt pozytywnie, ale jej członkowie nie byli zgodni – było pięć głosów „za”, cztery „przeciw”, jedna osoba wstrzymała się od głosowania.

Sprawa ciągnie się już dość długo – zauważył Wojciech Kuklis i przy-

pomniął o opcjach, które brano pod uwagę wcześniej – sprzedaży terenu wnioskodawcy na poprawę zagospodarowania oraz sprzedaży w przetargu. Dla radnego zamiana jest kontrowersyjna: – My dajemy działkę 3.087 m, dostajemy działkę 1.250 m. Czyli tak naprawdę 1.831 m jesteśmy stracni. (...) Dopóki nie będę znał ceny, jaką pan Szpot zapłaci dla miasta, to jest to trochę nieuczciwie, żebyśmy w tym momencie przekazywali, zamieniali się na te działki.

Burmistrz zapewnił, że gmina nie będzie stracna. Procedura zamiany jest bowiem bardzo klarowna. Nieruchomości będące przedmiotem zamiany zostaną wycenione przez rzeczoznawcę na zlecenie gminy. Prywatny właściciel, jeśli zaakceptuje wycenę, zapłaci gminie różnicę w wartości zamienianych działek. Wysokość tej kwoty nie podlega negocjacji.

Kuklis chciał od razu poznać tę kwotę, co zdziwiło burmistrza, bo przecież – tłumaczył – trzeba najpierw przeprowadzić podział działek, a dopiero potem zlecić wycenę. A do tego potrzebna jest właśnie zgoda rady na zamianę.

Wydając taką zgodę, rada bierze na siebie odpowiedzialność, choć nie wie, czy wycena będzie dla gminy korzystna – oponował Jarosław Kwolek. Dlatego, zdaniem radnego, trzeba naj-

pierw uzyskać wycenę, a dopiero potem podejmować uchwałę. Wycena nie może być niekorzystna dla gminy – przekonywał Lewandowski. Bo tu nie ma miejsca na jakieś dogadywanie się czy negocjacje. Metody wyceny są określone ustawowo i wycena musi odpowiadać aktualnej wartości rynkowej.

Jakub Biernacki przypomniał, że podczas spotkania komisji w terenie wyjaśniał konieczność usytuowania mostu trasy narciarskiej nad drogą wojewódzką, które to sytuowanie jest bezpośrednią przyczyną zamiany. – Z drugiej strony pan Szpot potrzebuje terenu, który państwu dokładnie pokazywałem, który jest wręcz ugodrem, jest w dole. Nikt nigdy z tego praktycznie nie skorzysta, trasa tam nie przejdzie. To ja mogę teraz zagwarantować, na tyle jestem w te tematy wdrożony – przekonywał wiceprzewodniczący. – Natomiast jeśli chodzi o samą wycenę... Jakim cudem może być jakaś diametralnie różna wycena w tym samym obszarze?

Podział działki inwestora powinien być przeprowadzony na koszt inwestora, a podział działek gminnych na koszt gminy – zaznaczył Piotr Zilbert. Radny zastanawiał się też, czy gmina może zlecać wycenę nieruchomości, która nie należy do niej. Upewniał się ponadto, że wycena zostanie przed-



stawiona radnym przed podpisaniem aktu notarialnego.

– Generalna zasada jest taka, że jeżeli ktoś składa wnioski o zamianę, to wszystkie koszty, łącznie z kosztami notarialnymi, ponosi wnioskujący – wyjaśniła kierowniczka Referatu Techniczno-Inwestycyjnego Agnieszka Fituch. Dodała też, że gmina może zlecać wycenę nienależącej do niej nieruchomości.

Uchwała została podjęta dzięki głosom. Mieczysław Jakóbek, Wojciech Kuklis, Jarosław Kwolek i Piotr Zilbert zagłosowali przeciwko jej przyjęciu.

I mała zamiana

Jeszcze jeden projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości. Tu z kolei chodzi o zamianę części gminnej działki nr 157/35 AM-5 obręb Centrum (przy ul. Stawowej) na działki nr 259/32, 259/33, 259/34, 259/35, 259/36, 259/37 AM-8 obręb Centrum (pomiędzy ul. Wybickiego a Orlicką), będące własnością osób prywatnych. Z wnioskiem o zamianę wystąpili właściciele tych mikrodziałek ze względu na problem z uzyskaniem pozwolenia na budowę garaży.

Również w tym przypadku, jeśli oszacowana przez rzeczoznawcę wartość działek będzie się różnić, będzie obowiązywała dopłata.

Komisja infrastruktury zaopiniowała projekt jednogłośnie pozytywnie i **uchwałę przyjęto jednogłośnie.**

Zgasić światło, ulżyć mieszkańcom

Analiza finansowa gospodarowania odpadami komunalnymi wykazała, że opłaty pobierane od mieszkańców nie pokrywają kosztów funkcjonowania tego systemu w br. Dlatego radnym przedstawiono projekt uchwały w sprawie pokrycia części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych niepodlegających z pobranej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Komisja Finansów zaopiniowała projekt pozytywnie.

Jak podano w uzasadnieniu projektu, tegoroczny odbiór odpadów zwiększył się przede wszystkim w zakresie odpadów wielkogabarytowych oraz odpadów remontowych. Oszacowano, że na pokrycie wszystkich kosztów zabraknie ok. 277 tys. zł.

Skarbniczka gminy Katarzyna Skowron przypomniała, że taka uchwała była podejmowana również w ub. roku. Wyliczono wówczas, że nawet wprowadzenie maksymalnej stawki opłaty za gospodarowanie odpadami nie pokryje wszystkich kosztów ponoszonych przez gminę.

Piotr Zilbert wyliczył, że opłata, która pokryłaby wszystkie koszty, powinna wynieść 41 zł od mieszkańca (obecnie 35 zł). Jeśli stawka nie zostanie zmieniona, w przyszłym roku gmina będzie musiała dopłacić dużo więcej niż w obecnym – ostrzegali. Wszak wszystko drożeje.

Małgorzata Hołyst przypomniała, że kiedy ustalano wysokość opłaty, nie wszyscy radni byli gotowi zgodzić się na 38 zł. Dlatego od razu było wiadomo, że trzeba będzie dopłacić z budżetu gminy. Żeby urealnić stawkę, trzeba będzie ją podnieść bardziej, niż gdyby od razu przyjęto proponowane 38 zł. Według radnej lepiej wystrzegać się odwiekania podwyżek, bo kolejne będą boleć mieszkańców bardziej.

Natomiast Jarosław Kwolek opowiedział się przeciwko urealnieniu stawki opłaty, a za utrzymaniem dopłat z budżetu gminy. Żeby ulżyć mieszkańcom. Pieniądże na ten cel trzeba zaoszczędzić, np. poprzez wyłączenie oświetlenia ulic nocą. Chociaż – jak przyznał – „to też nie jest zdrowe rozwiązanie”.

Segregujmy, bo musimy

Oczywiście, trzeba wychodzić naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców, bo oni nas wybrali – zgodziła się Małgorzata Hołyst. Ale – zauważyła – wielu duszniczan nie docenia tego i niewiele daje od siebie, bo poziom segregacji się nie poprawia. – Wiadomo, będziemy dobrze segregować, będziemy o to dbać, to te koszty też będą inne. Natomiast jeśli tego nie będziemy robić, no to te koszty będą coraz większe. (...) Prośba do mieszkańców: sprężmy się, zróbmy wszystko, żeby nauczyć się tej segregacji – apelowała radna. W takiej sytuacji decyzja, czy urealniać stawki czy dalej dopłacać będzie ciężka – podsumowała.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marcin Zuberski: – Stawka była ustalona na poziomie 35 zł w poprzednich latach dlatego, że podjęliśmy decyzję, że ma się poprawić segregacja w mieście. Ta segregacja się poprawiła. Zostało dużo pracy włożone przez panie inspektora z urzędu, przez DZK, i to idzie w naprawę dobrą stroną. (...) O 100 proc. się poprawiła segregacja, jeżeli chodzi o wagi. I to jest fakt.

Zuberski podkreślił, że w tej dyskusji trzeba opierać się na konkretnych danych o ilości wywiezionych odpadów. Zapowiedział, że te dane zostaną przedstawione na posiedzeniu komisji i wówczas będzie można dyskutować o urealnieniu opłaty.

Na informację o poprawie w segregowaniu odpadów zareagował Piotr Zilbert. Według niego istotne będzie teraz skonfrontowanie ilości odebranych odpadów segregowanych w stosunku do zmieszanych. Ale... – W zasadzie to w całej tej zabawie opłacałoby się najbardziej w ogóle nie segregować śmieci, jeżeli popatrzymy na opłatę ostateczną na wysypisku, jaką ponosimy oddając śmieci niesegregowane (...), a oddając śmieci segregowane, gdzie te opłaty są o wiele, wiele wyższe – zauważył radny.

Zilbert oznajmił, że będzie przeciwny podwyższeniu opłat za odbiór odpadów. Zwrócił uwagę, że w projekcie uchwały o zmianie w budżecie gminy przygotowanym na tę sesję po raz kolejny znalazło się zwiększenie dotacji dla Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu. – Podejrzewam, że już do końca roku tak będzie, że co miesiąc będziemy dopłacać 95 tys. zł do Mokisu. A już dopłaciliśmy 460 tys. – wyliczał radny i zaznaczył, że do końca nie wiadomo na co te środki idą. Zatem skoro można „wyrzucić” pieniądze na jakieś wydatki Mokisu, to równie dobrze można dopłacać do systemu gospodarowania odpadami – argumentował.

– Niestety, muszę się zgodzić z Piotrem, władza nie promuje segregacji śmieci – potwierdził Marcin Zuberski. Rzeczywiście, więcej trzeba zapłacić w stacji odbioru za przyjęcie odpadów posegregowanych, niż zmieszanych. Jednak segregowanie odpadów jest wymogiem prawnym. Niespełnienie określonych norm segregacji oznaczałoby nałożenie na gminę kary finansowej.

– To, że w tej chwili płacimy mniej na wysypisku za zmieszane, niż za segregowane, nie oznacza, że segregacja nie ma sensu. Dlatego, że jeśli nie będziemy segregować (...) to wtedy będziemy płacić za wszystko podwójnie, bo dostaniemy karę. Więc my te procenty segregacji musimy utrzymywać – powtórzył za Zuberskim burmistrz, podkreślając wagę tej informacji. – Zatem prosimy segregować!

– zaapelował. Poparł ten apel mocno, także w imieniu całej rady Piotr Zilbert.

Rada opowiedziała się za dopłatą do systemu gospodarowania odpadami w br. – **uchwałę podjęto trzynastoma głosami.** Przeciwno zagłosował Mieczysław Jakóbek.

Szkołe na pilne potrzeby

Dyskusję dot. projektu uchwały o zmianie uchwały nr XLV/270/22 Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju w sprawie uchwalenia budżetu gminy Duszniki-Zdrój na rok 2022 rozpoczął burmistrz. Poinformował, że na wspólnym posiedzeniu komisji 25 października ustalono zadania, które powinny być wykonane jeszcze w br. W tej sprawie Piotr Lewandowski odbył pilnie szereg spotkań. Do realizacji trafiają te zadania, które można zrealizować jeszcze w ramach tegorocznego budżetu. Do projektu uchwały wchodzi drogą autopoprawy. Są to: remont sali gimnastycznej przy ul. Sportowej (40 tys. zł), naprawa dachu szkoły przy ul. Wybickiego (40 tys.), remont nawierzchni „Orlika” (30 tys.), zakup nowego kotła centralnego ogrzewania szkoły (40 tys. zł), cząstkowe remonty nawierzchni ulic (20 tys.), wymiana rynien d. kaplicy na wzgórzu Rozalii (11 tys.).

W ramach autopoprawy wprowadzono także do budżetu gminy wydatki na współpracę z miastami partnerskimi (25 tys.) oraz na finansowane z budżetu państwa dodatki węglowe (107 tys.).

Inne zmiany w budżecie, zaplanowane wcześniej w projekcie uchwały, to m.in. zmniejszenie dochodów budżetowych z tytułu sprzedaży nieruchomości o 1,036 mln zł i zwiększenie dochodów z tytułu wpływów z podatku dochodowego od osób fizycznych o 2,888 mln. Większe zmiany w planie wydatków to dyskutowana wcześniej dopłata do systemu gospodarowania odpadami (277 tys.) i dotacja do Mokisu (95 tys.).

Na prośbę przewodniczącej burmistrz uzasadnił wydatki na współpracę z miastami partnerskimi. Nasze miasto uzyskało dofinansowanie z funduszy Unii Europejskiej na organizację polsko-czeskiej wigilii na Rynku. Po ostatnich rozmowach burmistrza w miastach partnerskich w Niemczech i Francji ustalono, że gminy te przysłały na wigilię 15-osobowe delegacje reprezentujące różne organizacje i środowiska w celu nawiązania czy zacieśnienia kontaktów z organizacjami i środowiskami w Dusznikach. Kwota 25 tys. ma pokryć koszty 3-dniowego pobytu tych 45 osób.

Dyrektorka Miejskiego Zespołu Szkół Renata Brodziak podziękowała radnym za spotkanie na terenie szkoły w przeddzień sesji, za konstruktywną dyskusję i zrozumienie dla potrzeb placówki. – Myślę, że to tak właśnie powinno wyglądać – stwierdziła. Wynikiem dobrej współpracy z radnymi i z burmistrzem są właśnie zmiany w budżecie proponowane w projekcie uchwały. Szkoła czeka na nie z niecierpliwością, by natychmiast rozpocząć prace. – Jeśli państwo przyjmą te zmiany, to będą państwu bardzo, bardzo wdzięczna.

30 tys. na remont orlika?

– zdaniem Jarosław Kwolek to kwota wystarczająca może na jakieś niewielkie naprawy. Radny przekonywał, że oba boiska wymagają porządnego remontu i należałoby wyłożyć na takowy środki. – Proponuję 230, a nie 30 tysięcy – powiedział.

Burmistrz przypomniał, że w tej

chwili podejmowane są działania interwencyjne, do przeprowadzenia jeszcze w br. Chodzi o to, żeby dobrać usunąć zagrożenia. Natomiast większe inwestycje gmina powinna skrupulatnie zaplanować i przeprowadzać przy pomocy środków zewnętrznych, żeby pomnożyć te pieniądze, które posiada. I o takie środki wystąpi, kiedy zostanie ogłoszony nabór w programie Ministerstwa Sportu, prawdopodobnie na początku przyszłego roku. – Jeśli nie zrobimy pilnie, w ciągu dosłownie kilku tygodni, pracy renowacyjnej, interwencyjnej, na tym boisku orlik, to ja obawiam się, że inspektor ds. BHP albo sanepid po prostu nam zamknie tego orlika – potwierdziła dyr. Brodziak.

Ryszard Olszewski zwrócił uwagę, że remont orlika został zgłoszony także do budżetu obywatelskiego na przyszły rok. Co będzie, jeśli ten projekt wygra? Okazuje się, że o takiej możliwości już rozmawiano m.in. w Komisji Finansów. – Mówiliśmy, że jedno drugiemu nie przeszkadza. Są inne rzeczy w ramach boiska orlik, które szkoła chciałaby zrealizować – wyjaśnił burmistrz.

Plan gruntownego remontu obu boisk orlika zyskał szerokie poparcie radnych. Piotr Zilbert zaproponował, by w najbliższym czasie określony został zakres niezbędnych prac remontowych oraz opracowany ich kosztorys, żeby potrzebną kwotę można było wpisać do projektu przyszłorocznego budżetu. Wg szacunków radnego będzie to blisko pół mln zł.

Do kwestii środków przeznaczonych na zabezpieczenie d. kaplicy na Wzgórzu Rozalii, czyli tzw. „Pustelnika”, wrócił Marcin Zuberski: – Trzeba zrealizować tę wymianę rynien, ale trzeba jeszcze uwzględnić uszczelnienie dachu. Bo przede wszystkim przez nieszczelny dach postępuje degradacja konstrukcji dachu i sklepienia – stwierdził. Trzeba poczekać na program prac konserwatorskich, który jest w trakcie opracowywania – odparł burmistrz. Dopiero wtedy, po uzyskaniu zgody konserwatorskiej, można będzie zrobić cokolwiek w zabytkowej substancji. Nie stanowią jej natomiast same rynny. – Będą coraz większe straty i coraz większa degradacja... – polemizował radny. – Z pewnymi pracami trzeba czekać na zgodę konserwatora zabytków, z pewnymi nie. Robimy te, które możemy zrobić na szybko – powtórzył Lewandowski. Uspokajał, że dach nie jest w takim stanie, żeby groziła tam jakaś katastrofa.

Na konieczność wymiany części urządzeń na szkolnym placu zabaw zwróciła uwagę Małgorzata Hołyst. Dyr. Brodziak poinformowała, że w ub. tygodniu wymieniono już elementy drewniane, które wymiany wymagały. Pojawił się natomiast problem z nawierzchnią placu, choć niedawno położono nową. Prawdopodobnie prace nie zostały wykonane poprawnie i być może da się to poprawić w ramach gwarancji.

Uchwałę o zmianach w budżecie przyjęto trzynastoma głosami, wstrzymała się od głosu Elżbieta Żulińska.

Kwestia składki

Chyba jeszcze nie zdarzyło się w tej kadencji, że któraś z komisji rady odrzuciła projekt uchwały, zwłaszcza w kwestii – wydawałoby się – mało kontrowersyjnej. A jednak, projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do Stowarzyszenia „Porozumienie Gmin Górskich RP” Komisja ds. Społeczno-Kulturalnych, Oświaty, Zdrowia, Sportu i Turystyki zaopiniowała negatywnie. Przewodnicząca tego ośmio-

osobowego gremium Krystyna Cieślak poinformowała, że w głosowaniu wzięło udział pięć osób, z których jedna opowiedziała się za uchwałą, jedna przeciwko, a trzy wstrzymały się od głosu. – Natomiast opinia Komisji Finansów była jednogłośnie, pozytywna – oznajmił Jakub Biernacki, przewodniczący komisji.

Dlaczego Stowarzyszenie Gmin Górskich? Skąd to się wzięło? – wątpliwości rozwiewał burmistrz.

Inicjatywa utworzenia wspólnego podmiotu, który reprezentowałby interesy gmin górskich w rozmowach z rządem zrodziła się w związku z ograniczeniami działalności turystycznej w czasie pandemii COVID-19. Wśród inicjatorów tego pomysłu, burmistrzów i wójtów, był m.in. Piotr Lewandowski. W wyniku szeregu konferencji i rozmów z rządem, tej nieformalnej grupie udało się wynegocjować specjalny fundusz dla gmin górskich, dzięki któremu również nasza gmina uzyskała wsparcie finansowe w wysokości przeszło 3 mln zł. Ponieważ wspólne działania okazały się skuteczne, a wspólnych problemów nie brakuje, uznano, że warto tę inicjatywę sformalizować poprzez założenie stowarzyszenia. – Mamy po prostu wspólne interesy jako gminy górskie i chcemy o nie walczyć. Chcemy też być ciałem, które będzie opiniować zmiany w nowelizacjach prawa, które by bezpośrednio dotyczyły nas, i reagować tam, gdzie te zmiany byłyby dla nas negatywne, albo promować rozwiązania dla nas pozytywne – mówił Lewandowski.

Już ok. pół setki gmin zadeklarowało przystąpienie do stowarzyszenia. Spotkanie założycielskie zaplanowano na 8 listopada w Szczyrku. Wysokość składki członkowskiej zostanie dopiero ustalona, ale planuje się, że będzie ona wynosiła ok. 5 tys. zł rocznie od gminy – poinformował burmistrz.

Przewodnicząca próbowała dowiedzieć się, co takiego skłoniło radnych w komisji do wstrzymania się od głosowania czy głosowania przeciwko. Mateusz Rybeczka, który wstrzymał się od głosu wyjaśnił, że na posiedzeniu komisji zabrakło mu informacji o kosztach członkostwa w stowarzyszeniu.

Dla Jarosława Kwołka przystąpienie do stowarzyszenia nie jest dużym problemem. Z kolei Małgorzata Hołyst zapytała o różnice pomiędzy tym nowo zakładanym stowarzyszeniem a Stowarzyszeniem Gmin Uzdrowiskowych RP, do którego już należą Duszniki. Czy ich zadania nie będą się pokrywać? – dociekała. Choć jest wiele gmin, które kwalifikują się zarówno jako górskie, jak i uzdrowiskowe, to jednak obie te organizacje mają raczej rozłączne cele – zapewnił burmistrz.

Czy rada może wyrazić zgodę na przystąpienie do stowarzyszenia, które formalnie jeszcze nie istnieje? – taką wątpliwość zgłosił Piotr Zilbert. Według radcy prawnego gminy Tomasza Stefańskiego, gdyby istniały w tym względzie jakieś przeszkody prawne, to gminy nigdy nie mogłyby żadnego stowarzyszenia założyć.

Uchwałę przyjęto jedenastoma głosami, przeciwko zagłosował Piotr Zilbert, wstrzymali się od głosu Wojciech Kuklis i Jarosław Kwolek.

Aleja doceniona

Zanim radni zaczęli zadawać pytania do sprawozdania z pracy burmistrza za okres od 22 września do 17 października, Piotr Lewandowski poinformował, że nasza gmina znalazła się wśród laureatów III edycji konkursu Ministra Klimatu i Środowiska „Miasto z Klimatem – najlepszy zrealizowany projekt”. **Zajęliśmy pierw-**



sze miejsce w kategorii „Odbetonowanie przestrzeni miejskich w miastach do 70 tys. mieszkańców”. Jury nagrodiło Duszники za modernizację Alei Chopina. Nagroda to 15 tys. zł na opłacenie kursów, szkoleń lub studiów poddyplomowych dla pracowników urzędów. Burmistrz podziękował pracownikom, którzy byli zaangażowani w realizację projektu modernizacji alei, a także osobom, które zgłosiły gminę do konkursu. – Brawo! – przewodnicząca aż pokręciła głową.

Słabo mocny

W sprawozdaniu burmistrz zrelacjonował w punktach swój prawie dwutygodniowy wyjazd do miast partnerskich połączony z wizytami u producentów kolei gondolowych oraz urządzeń dla placów zabaw (relacja w poprzednim numerze). Jarosław Kwolek przedstawił te punkty, żeby mieszkańcy poznali kontekst jego pytania: – Ile ten wyjazd kosztował i kto za to zapłacił? – Około 9.100 zł – odpowiedział burmistrz. Dodał, że był to bardzo intensywna i owocna podróż. – Czy jakaś delegacja panu towarzyszyła? (...) Dopytuję, jak mocny był ten wyjazd w takim sensie, czy oprócz pana jeszcze ktoś był z Urzędu Miasta może? – Nie, sam jechałem i odwiedzałem te miejsca – wyjaśnił Lewandowski. – Czyli słabo mocny był – zażartowała przewodnicząca, wzbudzając wesołość na sali.

Jeszcze później Kwolek dążył dalej, pytając m.in. czy burmistrz połączył ten wyjazd ze swoim urlopem. – Nie – odpowiedział Lewandowski. Odesłał radnego do relacji w poprzednim wydaniu „Kuriera”. – A wie pan, akurat z „Kuriera” to ja korzystam... On jest świetny, ale do zupełnie innych celów – odparł Kwolek.

Żeby sobie pojeździć

Informacja o podpisaniu umowy z narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na dofinansowanie zakupu autobusów elektrycznych dla gminy zainteresowała Ryszarda Olszewskiego. Lewandowski przypomniał, że będzie to sześć pojazdów niskopodłogowych. Ich zakup ma nastąpić dopiero w 2025 r. Dlaczego tak późno? Bo autobusy potrzebne będą, kiedy powstaną planowane dopiero centrum przesiadkowe. Zimą będą wozić narciarzy do Zieleńca, latem – turystów do Parku Narodowego Gór Stołowych.

– Jakie będą konsekwencje dla gminy, gdybyśmy nie przystąpili do zakupu tych autobusów? – dopytywał Marcin Zuberski. – Nie ma żadnych konsekwencji – uspokajał burmistrz. Radnego interesowały też kryteria wyboru konkretnych modeli. Z kolei Piotr Zilbert chciał wiedzieć, kiedy będzie rozpisywany przetarg na dostawę autobusów. – Jeśli się nie mylę, to chyba na koniec 2024 r. – Dlaczego sześć? – zapytał Jarosław Kwolek. – Ta ilość wynika z wyliczeń i wspólnej analizy z Parkiem Narodowym Gór Stołowych – tłumaczył burmistrz. Chodzi o to, żeby autobusy kursowały co 10-15 min.

– W październiku też tak będzie, w listopadzie też? (...) Czy ktoś to ekonomicznie policzył? – dziwił się Kwolek. Wyraził też obawy, że oferując transport w Góry Stołowe, gmina będzie wyręczać na swój koszt park narodowy. Generalnie jego zdaniem centrum przesiadkowe i kolej gondolowa to „bajeczka dla dorosłych”, bo nie ma i nie będzie na te inwestycje pieniędzy, nie wiadomo czy KPO w ogóle ruszy. Za to burmistrz ma pretekst, żeby sobie po Europie pojeździć. – Tak drodzy państwo, za wasze pieniądze miej-

skie pan burmistrz sobie urządza eskapady po całej Europie i mówi, że on zrobił coś ważnego... – mówił radny zwracając się do mieszkańców. – Na szczęście będzie się można z tych autobusów wycofać – zauważył.

– Jeśli chodzi o kwestie centrum przesiadkowego i gondoli, oczywiście, że dzisiaj nie mamy zapewnionego finansowania i to każdy wie, ale moim zdaniem jeszcze nigdy nie byliśmy jako gmina tak blisko, żeby takie dofinansowanie uzyskać – odpierał burmistrz. Wyjaśnił, że pieniądze na te inwestycje nie muszą pochodzić z KPO, można je pozyskać także z innych źródeł. Budowa centrum przesiadkowego i kolei gondolowej, zakup autobusów, nie miałyby oczywiście sensu, gdyby chodziło tylko o obsługę ruchu turystycznego Dusznik. – To jest inwestycja regionalna – podkreślił Lewandowski. Przypomniął, że sejmik województwa zaliczył je do inwestycji strategicznych Dolnego Śląska. Umiejscowienie ich właśnie w Dusznikach będzie miało ogromne znaczenie dla przyszłości miasta. – Będą to inwestycje dla całego regionu, ale największym beneficjentem będą Duszники.

Na papierowych fundamentach

Z wątpliwościami Jarosława Kwolek zgodził się Piotr Zilbert. Radny wykpił plan zakupu autobusów elektrycznych i uruchomienia w Dusznikach publicznego transportu niskoemisyjnego, przedstawiając projekt jako nieprzemyślany i nieuzasadniony – Na to można dostać 15 mln zł z publicznych pieniędzy? To ja jestem pod wrażeniem, że takie rzeczy się wyrabia za publiczne pieniądze. Mnie się wydaje, że najważniejszą i najlepszą informacją jest właśnie to, że to będzie dopiero w 2024 r. To wszyscy się chyba domyślamy, o co nam tu z panem Jarosławem chodzi...

– Tutaj burmistrz się opiera na tym, że sejmik wybrał to jako strategiczną rzecz... – Jarosław Kwolek wrócił znowu do projektu budowy kolei gondolowej i centrum przesiadkowego. – To znowu jest na takich papierowych fundamentach. No bo... Już nie chodzi o to, jakie mamy polityczne, prywatnie swoje tam... kto na kogo głosuje i kto kogo popiera. Ale ewidentnie wyczuwa się wiatr zmian i prawdopodobnie zmieni się władza w Polsce i po prostu cała ta historia z tym wszystkim upadnie, więc tutaj nawet nie ma o czym rozmawiać.

Dyskusja na temat sprawozdania burmistrza zakończyła się wymianą zdań w kwestii udostępniania radnym dokumentów.

Gotówką czy kartą?

Jarosławowi Kwolekowi nie wystarczyły odpowiedzi burmistrza w kwestii wyjazdu służbowego za granicę. „Interpelacje, zapytania, wolne wnioski i prawy różne” rozpoczęło jego oświadczenie o wystosowaniu w tej sprawie interpelacji. Radny pyta, tym razem pisemnie, czy burmistrzowi została wypłacona delegacja i w jakiej kwocie. Zwraca się o kopie rozliczenia delegacji i kopie rachunków za wszystkie poniesione koszty, w tym koszt wynajęcia samochodu. – Wspominał pan, że pan nie wynajął, no ale może pan zmieni zdanie – wtrącił. Kolejne pytania: – Czy płatności dokonał pan gotówkowo czy kartą płatniczą Urzędu Miasta. Czy podczas wyjazdu towarzyszyły panu jakieś osoby i kto pokrył ich koszty? Mówił pan, że nikt. No, może się coś zmieni. Czy połączył pan wyjazd służbowy z urlopem wypoczynkowym? Też zapytałem, bo różnie bywa, można się czasem zapo-

mnieć...

Czy wymiana oświetlenia ulicznego obejmie te miejsca przy ul. Kłodzkiej, gdzie mieszkają państwo Wojtyłowie i Kowalikowie? – zapytała Małgorzata Hołyst. – Bardzo mi zależy na tym, żeby tam też uwzględnić ten teren, żeby doświetlić – podkreśliła. – Nie, to nie jest ujęte. Już to raz tłumaczyliśmy. Zresztą pani złożyła też propozycję, żeby ująć to w przyszłorocznym budżecie, postawienie tam nowych, bo tam nie ma oświetlenia. To jest tylko modernizacja istniejącego, tutaj nie ma budowy nowego oświetlenia – wyjaśnił burmistrz.

Marcin Zuberski wręczył burmistrzowi listę usterek Kolorowej Fontanny z wnioskiem o zabezpieczenie w budżecie środków na ich usunięcie.

Czy w załączniku do wieloletniej prognozy finansowej gminy ujęty jest zakup elektrycznych autobusów w roku 2024? – to pytanie Piotra Zilberta. – Z tego, co sobie przypominam, to takie przedsięwzięcie państwo radni do przedsięwzięć w wieloletniej prognozie finansowej dodawali – odpowiedziała Katarzyna Skowron. Radny zwrócił się oficjalnie o udostępnienie jemu i innym zainteresowanym radnym złożonego przez gminę wniosku o dofinansowanie zakupu autobusów.

Nie tędy gondola

Anita Pabel oraz Grażyna i Krzysztof Kozłowsky 10 października wystosowali do radnych pismo w sprawie planowanego przebiegu kolei gondolowej. Jako właściciele działek 131/1 i 131/3 **nie życzą sobie, żeby nad ich głowami wisiły liny i kursowały wagoniki**. Poinformował o tym Wojciech Kuklis. – Ci państwo tu napisali, że złożyli stanowczy protest przeciwko temu już w grudniu ub. roku – mówił radny. Napisali też, że ich sprzeciw nie został uwzględniony. – Co się wydarzyło takiego, że nie możecie się państwo jakoś dogadać, że oni piszą do radnych z prośbą o pomoc? – pytał Kuklis. Zwrócił uwagę, że ta sprawa nie była poruszana ani na posiedzeniach komisji, ani na sesjach.

Jakub Biernacki zasugerował, że protest jest oparty o nie do końca aktualne plany przebiegu kolejki. Najnowsze mają zostać w najbliższym czasie przesłane trójce protestujących, a na połowę listopada zaplanowane jest spotkanie z nimi. Wszyscy są spoza Dusznik, ale jest szansa, że w tym terminie pojawią się na miejscu. Niestety, przyznał Biernacki, **nie da się poprowadzić kolejki wyłączając nad gruntami gminnymi czy leśnymi**, dlatego trzeba rozmawiać z właścicielami terenów prywatnych.

Długą listę usterek kolorowej fontanny, o których wcześniej mówił Marcin Zuberski, odczytał Jarosław Kwolek. Radny postulował, by nie czekać na za pięć dwunasta i wykorzystać czas pozostały do następnego sezonu.

Mieszkańcy Podgórza zgłaszają problem z krzewami rozrastającymi się na ulicę z prywatnej działki w okolicy dawnego DW „Górnika” – wprowadzie Jakub Biernacki zgłosił już ten problem w stosownym inspektoracie Urzędu Miasta, ale teraz poprosił jeszcze, by tę sprawę dopilnować. Z kolei mieszkańcy Zieleńca – kontynuował radny – proszą by wpłynąć na Dolnośląski Zarząd Dróg Wojewódzkich we Wrocławiu, by przy okazji prac wykonywanych na odcinku Hotel Zieleniec – kamień Heinricha Rübarscha położono kabel energetyczny umożliwiający w przyszłości instalację oświetlenia miejskiego.

Nikt więcej nie poprosił o głos wobec czego przewodnicząca zamknęła obrady. Sesja trwała 3,5 godz.

Krzysztof Jankowski

KULTURA PRZEZ DUŻE K TO NIE TYLKO CHOPIN

Tęskniłem za kulturą

ciąg dalszy ze s. 1

Nowy dyrektor mocno stawia na współpracę z innymi podmiotami. Dobrym przykładem partnera dla ośrodka kultury jest np. Miejska Biblioteka Publiczna, która już teraz działa bardzo prężnie. Konkurowanie ofertami oczywiście nie ma sensu, znacznie korzystniej jest się wspierać w swoich działaniach. W planach jest również współpraca z gestorami bazy hotelowej i gastronomicznej, dzięki czemu wystawy, prelekcje czy np. wieczorki poezji będą mogły „wyjść w miasto”. Kolejnym krokiem podczas wychodzenia z murów ośrodka ma być oferta edukacyjna skierowana bezpośrednio do szkół i przedszkoli, która może mieć bardzo szeroki wachlarz tematyczny, jak np. edukacja regionalna. W oparciu o zewnętrzne programy grantowe czy mikroprojekty z dofinansowaniem z Unii Europejskiej można będzie prowadzić edukację poprzez zabawę w formie np. konkursów z nagrodami.

– Nie możemy zapominać, że oferta Mokisu była bardzo ciekawą ofertą i wszystkie te dobre praktyki, które były stosowane, trzeba nadal kontynuować. Był świetny festiwal jazzowy, czy reaktywowany w wybitnym stylu w tym roku Festiwal im. Felixa Mendelssohna. Już rozmawiam z ludźmi, którzy byli zaangażowani w te działania, aby móc je kontynuować i rozwijać. Z nowości chciałbym zaproponować mieszkańcom i turystom festiwal związany z turystyką górską. Mamy świetne Schronisko Pod Muflonem, które już teraz żyje kulturalnie, mamy Zielony Staw, gdzie można by podobne inicjatywy realizować – mówi Nowicki. – Ale nie podchodzę też do tego w taki sposób, że napisałem koncepcję, i ona jest święta, i mamy ją bezwzględnie realizować. Absolutnie nie. Uważam, że to kadra będzie w dużej mierze miała wpływ na to, jakie działania będą prowadzone. Ludzie mają bardzo często świetne pomysły i ludzi trzeba po prostu umieć słuchać. W

każdej ze swoich działalności zawodowych tak robiłem i zawsze miało to pozytywne efekty – podsumowuje.

To oznacza, że pasja nowego dyrektora do muzyki Fryderyka Chopina czy koncertów filharmonicznych, nie ograniczy działalności Mokisu do tzw. kultury wysokiej. Zdaniem Nowickiego również kultura masowa może być na odpowiednim poziomie i trafiać do społeczeństwa, jeśli będzie się reagować na jego potrzeby. Te, jak zauważa dyrektor, są różne, bo każdy nas ma inne zainteresowania, pasje i hobby.

Do realizacji takiej wizji niezbędna jest oczywiście odpowiednia kadra, ale też „w spadku” Nowicki nie dostanie. Trzeba będzie ją zbudować tak naprawdę od nowa i jest to jedno z największych wyzwań, z którym przyjdzie mu się zmierzyć. Zdając sobie z tego sprawę, już teraz nowy dyrektor rozmawia z potencjalnymi kandydatami.

– Cieszę się, że będę mógł pracować w mieście, w którym mieszkam, które lubię i z którym jestem bardzo związany emocjonalnie. To ja bardzo naciskałem na małżonkę, żebyśmy sprzedali poprzednią nieruchomość i kupili mieszkanie w Dusznikach. Swojego miejsca tutaj szukaliśmy pięć lat, dzisiaj nie wyobrażam sobie mieszkać gdzie indziej – kończy naszą rozmowę Tomasz Nowicki.

A co ze sportem?

Ta równie ważna sfera życia naszego miasta będzie podążać oddzielną od kultury drogą. Jaką? Samodzielną. Doświadczenia pokazują, że kluby i inne organizacje mogą – z finansową pomocą gminy – realizować z powodzeniem zadania samorządu w tej dziedzinie. Przykładem znakomita działalność UKS Orlica, prowadzącego nie tylko zajęcia dla dzieci i młodzieży, ale też organizującego zawody o wysokiej randze.

Szymon Korzuch

Prace remontowe w młynie papierniczym



W Muzeum Papiernictwa trwa remont pawilonu wejściowego. Wstęp do muzeum możliwy jest wyłącznie od strony dziedzińca (ul. Sprzymierzonych). Zwiedzający mogą jednak korzystać z pełnej oferty – wszystkie ekspozycje oraz zajęcia edukacyjne są dostępne.



Dziesięć kroków do dofinansowania z kredytem Czyste Powietrze

„Czyste Powietrze” to kompleksowy program, którego celem jest poprawa jakości powietrza oraz zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych poprzez wymianę źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej budynków mieszkalnych jednorodzinnych. Narzędziem w osiągnięciu celu jest dofinansowanie przedsięwzięć realizowanych przez beneficjentów uprawnionych do podstawowego poziomu dofinansowania oraz beneficjentów uprawnionych do podwyższonego poziomu dofinansowania.



Twój wybór!

1. Zdobądź wiedzę. Zapoznaj się ze szczegółami naboru: programem priorytetowym, formularzem wniosku o dofinansowanie, a także regulaminem naboru. Informacje o programie dostępne są na stronie internetowej czystepowietrze.gov.pl, na portalach beneficjenta wszystkich wojewódzkich FOSiGW oraz w bankach, które przystąpiły do programu.

2. Zbadaj potrzeby budynku. Określ stan obecny i potrzeby budynku. Możesz wykonać audyt energetyczny, który nie jest obowiązkowy, ale stanowi koszt kwalifikowany do dofinansowania w przypadku wykonania i sfinansowania w ramach programu ocieplenia budynku.

3. Idź do banku (lub partnera banku), który przystąpił do programu „Czyste Powietrze”. Bank oceni Twoją zdolność kredytową. Jeśli bank udziela kredytów z Gwarancją Czyste Powietrze, to będziesz mógł otrzymać kredyt na korzystniejszych warunkach.

4. Wypełnij i złóż wniosek o dofinansowanie. Pamiętaj o zapoznaniu się z instrukcją wypełniania wniosku o dofinansowanie i skompletowaniu wszystkich wymaganych załączników. Po pozytywnej decyzji kredytowej banku lub zawarciu warunkowej umowy kredytu, bank na podstawie przekazanych przez Ciebie danych, wypełni wniosek o dofinansowanie. Sprawdź dane zawarte we wniosku i podpisz wniosek. Bank przekaże podpisany przez Ciebie wniosek do rozpatrzenia przez WFOŚiGW zgodnie z lokalizacją budynku/lokal mieszkalny.

5. Zawarcie umowy o dofinansowanie. W przypadku pozytywnej decyzji WFOŚiGW o dofinansowaniu przedsięwzięcia, wniosek staje się automatycznie umową, o czym będziesz poinformowany na adres e-mail wskazany we wniosku o dofinansowanie.

6. Wypłata kredytu. Bank wypłaca środki kredytu. Pamiętaj, że kredyt bankowy jest przeznaczony wyłącznie na cele zgodne z programem (co najmniej 95% kapitału kredytu na pokrycie kosztów kwalifikowanych, a do 5% kapitału tego kredytu może być przeznaczony na sfinansowanie innych kosztów zgodnych z celem programu).

7. Zrealizuj przedsięwzięcie. Masz czas na realizację przedsięwzięcia do 18 miesięcy od dnia złożenia wniosku o dofinansowanie w banku.

8. Złóż wniosek o płatność. Środki dotacji na częściową spłatę kapitału kredytu zostaną wypłacone przez WFOŚiGW po realizacji przedsięwzięcia i złożeniu prawidłowo wypełnionego i kompletnego wniosku o płatność. WFOŚiGW wypłaci je na Twój rachunek kredytowy w banku w celu częściowej spłaty kapitału kredytu bankowego. Jeżeli realizując przedsięwzięcie nie wykorzystasz całej kwoty wypłaconego kredytu, to niezwłocznie zwróć do banku kwotę kredytu niewykorzystaną na cele zgodne z programem, czyli różnicę między kredytem wypłaconym a wykorzystanym.

9. Zakończenie przedsięwzięcia. Kontroli podczas wizytacji końcowej przed wypłatą środków podlegają wszystkie przedsięwzięcia wykonane siłami własnymi w zakresie ocieplenia przegród budowlanych, wymiany stolarki okiennej i drzwiowej, montażu wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła, instalacji centralnego ogrzewania oraz instalacji ciepłej wody użytkowej.

10. Okres trwałości. To 5 lat od daty zakończenia przedsięwzięcia, w tym okresie realizowane są kontrole przedsięwzięcia co roku w liczbie nie mniejszej niż 5% przedsięwzięć, dla których złożono wnioski o płatność w poprzednim roku kalendarzowym.

Gwarancja Czyste Powietrze

Ścieżka bankowa w „Czystym Powietrzu” przewiduje możliwość objęcia kredytów gwarancjami z Ekologicznego Funduszu Poręczeń i Gwarancji (EFPiG), którym dysponuje Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK). Dzięki tym gwarancjom, banki kredytujące mogą zaproponować korzystniejsze warunki kredytu przeznaczonego na finansowanie inwestycji zgodnych z programem.

Najważniejsze informacje o gwarancji:

- wniosek o gwarancję w treści wniosku o kredyt oraz odpowiednie zapisy w umowie kredytowej,
- gwarancja udzielana na kredyt zaciągnięty przez kredytobiorcę, który w ocenie banku udzielającego kredyt, ma zdolność kredytową,
- gwarancja zabezpiecza 80% aktualnego kapitału kredytu,
- brak prowizji za udzielenie gwarancji od kredytobiorcy.

POWSTAŁO STOWARZYSZENIE GMIN GÓRSKICH RP

W jedności siła

Burmistrzowie i wójtowie samorządów położonych w górach założyli 8 listopada br. w Szczyrku Stowarzyszenie Gmin Górskich Rzeczypospolitej Polskiej. Tworzą je m.in. Szczyrk, Świeradów-Zdrój, Karpacz, Bukowina Tatrzańska i Kościelisko. Z powiatu kłodzkiego członkami zostały cztery gminy: Duszniki-Zdrój, Kudowa-Zdrój, Polanica-Zdrój i Stronie Śląskie. Celem stowarzyszenia ma być m.in. działanie na rzecz rozwoju polskich gmin górskich.



Lockdown pokazał

Pierwszą współpracę samorządy gmin górskich nawiązały w czasie epidemii koronawirusa i lockdownu, gdy zamknięcie pensjonatów, hoteli, wyciągów narciarskich groziło upadkiem miejscowości i bankructwem wielu lokalnych biznesów. Samorządy Karpacza, Duszniki-Zdroju, Świeradów-Zdroju, Polanicy-Zdroju, Stronia Śląskiego, a także Szczyrku, Bukowiny Tatrzańskiej, Kościeliska i inne zaczęły wówczas współpracować i uzyskać wsparcie od rządu. Włodarze przekonali się wówczas, że mają wspólne zadania, wspólne interesy i razem mogą walczyć o swoje miejscowości. Wspólny apel do rządu o pomoc zaowocował wówczas wsparciem w wysokości miliarda zł. Teraz samorządy gmin górskich chcą kontynuować tę współpracę już w formalnym stowarzyszeniu.

To dopiero początek

Prezesem stowarzyszenia został burmistrz Szczyrku Antoni Byrdy. Wiceprezesami – Roman Krupa, wójt gminy Kościelisko, oraz Piotr Lewandowski, burmistrz Duszniki-Zdroju.

Ponadto w składzie zarządu znaleźli się: burmistrz Kudowy-Zdroju Aneta Potoczna, wójt Bukowiny Tatrzańskiej Andrzej Pietrzyk, burmistrz Karpacza Radosław Jęcek oraz burmistrz Świeradów-Zdroju Roland Marciniak. Siedzibą stowarzyszenia będzie Świeradów-Zdrój.

Członkami nowo powołanego stowarzyszenia mogą być gminy górskie leżące w obrębie makroregionów: Sudety Zachodnie, Sudety Środkowe, Sudety Wschodnie, Beskidy Zachodnie, Beskidy Środkowe i Beskidy Lesiste, Obniżenie Orawsko-Podhalańskie i Łańcuch Tatrzański.

– Na dziś mamy 12 gmin. Trzy kolejne nie podjęły jeszcze uchwały o przystąpieniu, ale stanie się to lada moment. Jesteśmy na początku drogi. Gmin górskich w Polsce jest ponad 110. Mamy od wielu z nich informacje, że są zainteresowane przystąpieniem – podkreślił podczas spotkania założycielskiego prezes Antoni Byrdy.

Wspólne cele

Do głównych celów stowarzyszenia należą: wspieranie rozwoju, a w szczególności działalności turystycznej i rekreacyjno-sportowej, obrona wspól-

nych interesów, a także prowadzenie działalności reklamowej, promocyjnej i marketingowej.

Pierwszym działaniem nowego stowarzyszenia będzie lobbowanie na rzecz uporządkowania polityki fiskalnej. – Chodzi przykładowo o opodatkowanie stacji narciarskich – wyciąg nie jest budowlą, a urządzeniem technicznym. To rozdział między prawem podatkowym a budowlanym. Na tym samorząd traci. W przypadku Szczyrku to blisko 2,5 mln zł mniej wpływów do budżetu rocznie. To także kwestia parkingów. W soboty i niedziele w gminach turystycznych cieszą się one największym zainteresowaniem, a wtedy właśnie nie możemy pobierać opłat – wskazywał przykładowe problemowy legislacyjny burmistrz Szczyrku.

– Stowarzyszenie jest bardzo potrzebne. Doświadczenia, które zebraliśmy w czasie pandemii i wzajemne porady, a potem naciski na rząd, dały rezultaty. Pokazały, że gminy górskie mogą jednym głosem zabiegać o swoje interesy. Powołane stowarzyszenie z pewnością w tym pomoże – argumentował Radosław Jęcek, burmistrz Karpacza.



Bieg Niepodległości 2022



Coroczne bieganie 11 listopada w Narodowe Święto Niepodległości stało się już w Dusznikach tradycją. Od zeszłego roku biegi przyjęły nową formę. Pozostał oczywiście bieg honorowy z flagami oraz biegi dla dzieci, ale dodaliśmy jeszcze dwa dystanse w kategorii open: przełajowe 6 km i górski uphill 1.200 metrów do schroniska Pod Muflonem. We wszystkich tegorocznych biegach "czasowych" wzięło udział ponad 150 osób, a biegu honorowym blisko 200. Gratulujemy wyników i dziękujemy wszystkim zawodnikom za tak liczny udział.

Bieg na 6 km

W biegu głównym do pokonania był dystans 6 km składający się z trzech pętli po 2 km. Tegoroczna trasa była stosunkowo łatwa technicznie, a zawodnicy pobiegli od toru wrotkarskiego przez źródło Agaty, alejkę przy ulicy Wojska Polskiego i promenadę przy rzece, by powrócić na miejsce startu. Wystartowały 34 osoby z czego 3 nie ukończyły biegu.

Już na pierwszym okrążeniu wykrystalizowała się czołówka u panów i liderka wśród pań. W przypadku panów o podium walczyło 4 zawodników: Denis i Daniil Redka z Ukrainy (biathloniści z dusznickiej Szkoły Mistrzostwa Sportowego), zeszłorocz-

ny triumfator – duszniczanin Mariusz Stojanowski oraz **Norbert Marczuk** z Kowala Oleckiego. Ostatecznie Mariusz nie wytrzymał tempa pozostałych, natomiast Norbert odskoczył braciom na tyle bezpiecznie, że niezagrożony mógł spokojnie finiszować na mecie. W przypadku pań bardzo mocne tempo narzuciła **Aleksandra Jakimczuk** z Braniewa wygrywając z dużą przewagą i zajmując 5. miejsce w klasyfikacji generalnej. Kolejne panie to Anna Kuleszka z Węgorzewa i Edyta Ferenc-Szmuc z Lewina.

Biegi dziecięce

121 dzieci wystartowało w 7 kategoriach wiekowych z podziałem na dziewczynki i chłopcy. Biegi rozpoczęły się od najmłodszych, dla których przygotowano dystans 100 metrów. Roczne i dwuroczne pociechy walczyły niesamowicie wzbudzając mnóstwo emocji. W tej kategorii wszystkie dzieci były zwycięzcami. Kolejne kategorie to: 5-6 lat (dystans 330 m), 7-8 lat (500 m), 9-10 lat (500 m), 11-12 lat (660 m), 13-14 lat (1.200 m). W każdej z nich nagrodzono medalami pierwszą trójkę.

Bieg – wyzwanie

W tegorocznej edycji wyzwania – biegu na Muflon – na starcie pojawiły się 23 osoby: 11 pań i 12 pa-

nów. Zawodnicy startowali co 20 s, a przed nimi czekało nie lada zadanie – 1.200 metrów „czystego” podbiegu od ul. Wojska Polskiego (przy budynku 3a) do samego Schroniska pod Muflonem. Rekordów tras bronili: Mazhen Zorij (9 min 6 s.) oraz Mariusz Stojanowski (7 min. 7 s.) Niestety ani Mazhenie ani Mariuszowi nie udało się pozostać na fotelu mistrza, jednak i tak pozostaną zapamiętani w kronikach trasy jako pierwsi championi.

W kategorii pań z czasem 8:06 zwyciężyła **Aleksandra Jakimczuk** z Braniewa. Drugie miejsce zajęła Zuzanna Sadownik – SMS Duszniki (do zwyciężczyni straciła 22 sekundy), zaś na trzecim stopniu podium stanęła Anna Kuleszka z Węgorzewa z czasem o sekundę słabszym od zeszłorocznego rekordu – 9:07. U panów padły także bardzo dobre wyniki. Na pierwszych dwóch miejscach stanęli bracia z Ukrainy – Denis i Daniil Redka. Tym razem zwyciężył z 5-sekundową przewagą Denis. Jego czas – 6:36 – to nowy rekord trasy. Trzecie miejsce przypadło zeszłorocznemu zwycięzcy Mariuszowi Stojanowskiemu, który z czasem 7:01 ustanowił nową oficjalną życiówkę na tej trasie.

AT
biegigorskie.visitduszniki.pl

foto: KORZUCH









Jesienny piknik rowerowy



W niedzielę 30 października ponad 60 śmiałków stanęło przed naszymi wyzwaniami rowerowymi w ramach "Jesiennego pikniku rowerowego", który był oficjalnym zakończeniem sezonu uzdrowskiego. Zawodnicy zmierzali się w sześciu konkurencjach sprawnościowych i wzięli udział w uroczystej paradzie rowerowej. Na koniec wśród uczestników rozlosowaliśmy nagrody o wartości 2 tys. zł. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Urząd Miejski w Dusznikach-Zdroju w ramach projektu Aqua Mineralis Glacensis, którego partnerami są Duszniki-Zdrój, Kudowa Zdrój, Město Náchod oraz Hronov. Wydarzenie dofinansowane zostało ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Dusznikach-Zdroju.



Ikony w Muzeum Papiernictwa



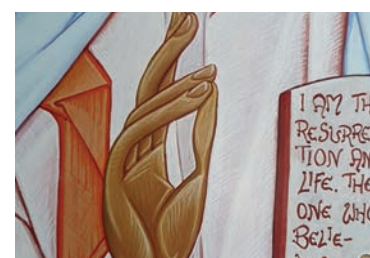
Muzeum Papiernictwa serdecznie zaprasza na prezentację ikon Agnieszki Mróz oraz na prelekcję, podczas której artystka opowie o swojej twórczości. Prelekcja odbędzie się w piątek, 30 grudnia br., o godz. 17:00 w siedzibie muzeum.

Agnieszka Mróz jest mieszkanką Nowej Rudy. W 2020 r. zakończyła dyplomem szkołę pisania ikon we Wrocławiu, od tego czasu działając na pograniczu ikony tradycyjnej i współczesnej.

Ikona z założenia jest obrazem sakralnym przedstawiającym wyobrażenia świętych. Te, które zostaną zaprezentowane na wystawie w muzeum, są wykonane techniką tempery jajecznej, której szczytowym okresem rozwoju była epoka średniowiecza. Technika ta bazuje na wykorzystaniu naturalnych składników – od pigmentów po spoivo, którym jest żółtko jajka, a także wino, ocet bądź piwo. Ikony powstają zazwyczaj na lipowych deskach pokrytych klejem króliczym i kredą.

Prezentowane ikony będą zawierać motywy tradycyjnie występujące w ikonografii prawosławnej, a także współczesne, bazujące na kanonie, jednak odczytywane w zupełnie nowy i świeży sposób.

inf. Muzeum Papiernictwa



RYNEK W DUSZNIKACH-ZDROJU
SOBOTA • 17 GRUDNIA 2022



Czesko-Polskie

TRADYCJE BOŻONARODZENIOWE

- 13:00** **Rozpoczęcie wydarzenia • Zahájení akce**
- 13:15** **Prezentacja tradycji bożonarodzeniowych • Představení vánočních tradic**
- 13:50** **Wspólne ubieranie choinek, występy artystyczne • Společné zdobení vánočních stromků, umělecké vystoupení**
- 14:30** **Wigilia wszystkich duszniczan i gości • Štědrý den pro všechny obyvatele Dusznik a hosty**
- 15:00** **Koncert Ks. Bogdana Skowrońskiego • Koncert otce Bogdana Skowroňského**



PŘEKRAČUJEME HRANICE
PRZEKRACZAMY GRANICE
2014–2020



EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO



visit**duszniki.pl**

OFICJALNA STRONA INTERNETOWA
www.duszniki.pl



INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU

Wydawca: Urząd Miejski w Dusznikach-Zdroju, Rynek 6, 67-340 Duszniki-Zdrój
Redaktor naczelny: Damian Bochnak • tel. +48 748 669 210 • email: duszniki@duszniki.pl •

facebook

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU
MIASTO DUSZNIKI-ZDRÓJ